

Nowy czas – 2021 rok

Jednym z żywiołów, których nie udało się człowiekowi opanować mimo ciągłych prób i tęsknot, jest czas. Tęsknota za panowaniem nad nim jest motywem wielu utworów literackich: choćby „Fausta” Goethego. Rozpoczniemy nowy czas, nowy rok Anno Domini 2021. Co roku przy kolejnych urodzinach, rocznicach czujemy nostalgię za tym co minęło i z niepokojem lub nadzieją patrzymy w przyszłość, nie mogąc ani jej przyspieszyć ani opóźnić jej nadejścia. Tylko człowiek ze wszystkich istot ma poczucie czasu. Ta świadomość towarzyszy nam na co dzień, nie tylko z okazji naszych urodzin, imienin, jubileuszy, radosnych czy smutnych wydarzeń. Myśl o upływie czasu potwierdza jedynie nasza zdolność do komunikowania się przy pomocy symboli. Stąd słowo, religia, sztuka, mit stanowią domenę człowieka. Od samego początku człowiek pragnął oswoić czas.

Biblia uczy nas pokory, pokazując tak naprawdę, kto jest władcą czasu: „Jam Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec” – mówi Jezus w Księdze Objawienia św. Jana.

Historia kalendarzy jest fascynująca, jako spis dni, tygodni i miesięcy, był już znany kilka tysięcy lat temu. Majowie mieli już go ok. 3 tys. lat p.n.e. Egipcjanie jako pierwsi wprowadzili dwunastomiesięczny rok i dwudziestoczwierogodzinną dobę. To im i po części Babilończykom zawdzięczamy współczesny wizerunek kalendarza. Później był już tylko Juliusz Cezar, który wprowadzając reformę w 46 r. p.n.e. ustalił ostatecznie ilość dni w poszczególnych miesiącach dodatkowy co cztery lata dzień. Najbardziej rewolucyjne były jednak zmiany wprowadzone przez papieża Grzegorza XIII pod koniec XVI w. za początek roku przyjął dzień urodzin Chrystusa. Ten kalendarz zwany „gregoriańskim” obowiązuje do dziś. Towarzyszy nam z okazji świąt, zwłaszcza kościelnych, których judeo-chrześcijańskie źródła wyznacza utrwalaona przez wieki tradycja.

Na początku nowego roku niech towarzyszy nam myśl z bazyliki w Wadowicach „Czas ucieka wieczność czeka”, które powtarzał Jan Paweł II. My chrześcijanie nie możemy planować naszego życia tylko w perspektywie doczesności, zastanawiając się co będziemy robić jutro, za tydzień, przyszłym roku. Musimy patrzeć z nadzieją dalej, poza czas i z tej perspektywy oceniać nasze życie. Niech towarzyszą nam słowa Stanisława Jachowicza: „Bije zegar godziny, my wtedy mawiamy: ”Jak ten czas szybko mija” – a to my mijamy”.

Szczęśliwego Nowego Roku!

Skalbmierz, 3 stycznia 2021 r.

Ks. Marian Fatyga